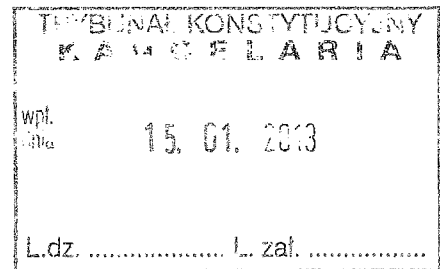




PG VIII TK 102/12
(SK 52/12)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną M J o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) z art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 2 Konstytucji RP

– na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność wznowienia postępowania, w sytuacji gdy, podstawą skargi o wznowienie jest art. 401¹ tego Kodeksu, jest niezgodny z art. 190 ust. 4

w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik M J wniósł skargę konstytucyjną, w której zaskarżył art. 408 Kodeksu postępowania cywilnego (zwany dalej: k.p.c.) jako niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz art. 2 Konstytucji.

W piśmie z dnia 19 stycznia 2012 r., w wykonaniu zarządzenia sędziego Trybunału Konstytucyjnego, Skarżący uzupełnił braki formalne skargi konstytucyjnej.

Powyższa skarga została złożona w następującym stanie faktycznym.

Sąd Okręgowy w B nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu lipca 2005 r. (sygn. akt), nakazał Skarżącemu zapłatę na rzecz K SA w W Oddział w B kwoty zł – z weksla – oraz kosztów procesu. Wniesione przez Skarżącego zarzuty do powyższego nakazu Sądu Okręgowy w B , postanowieniem z dnia grudnia 2005 r. (sygn. akt), odrzucił wobec nieuiszczenia wpisu od zarzutów.

Pismem procesowym z dnia marca 2011 r., Skarżący wystąpił ze skargą o wznowienie postępowania, w sprawie o sygn. akt powołując się na art. 401¹ k.p.c. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., sygn. SK 7/09 (OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 10).

W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze

zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Sąd Okręgowy w B , postanowieniem z kwietnia 2011 r. (sygn. akt), odrzucił skargę o wznowienie wobec przekroczenia terminu określonego w art. 408 k.p.c. Orzeczenie to zostało przez Skarżącego zaskarżone. Postanowieniem z dnia września 2011 r. (sygn.), Sąd Apelacyjny w K oddalił zażalenie Skarżącego, wskazując, iż „[u]pływ terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania określony w art. 408 k.p.c. nie jest powiązany z upływem terminu z art. 407 k.p.c.”. Sąd uznał, że „jeżeli upłynął 5-letni termin od uprawomocnienia się wyroku [nakazu zapłaty w sprawie Skarżącego – przyp. wł.], nie można żądać wznowienia postępowania mimo zachowania 3-miesięcznego terminu od wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, o którym mowa w art. 401¹ kpc (...)”.

Na potwierdzenie trafności zawartej w uzasadnieniu orzeczenia argumentacji, Sąd Apelacyjny przywołał postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 17 października 2008 r., sygn. II PZ 31/08 (OSNP 2010/11-12/139) i 24 marca 2010 r., sygn. V CZ 16/10 (LEX nr 786564).

Uzasadniając skargę konstytucyjną, pełnomocnik Skarżącego wskazał, że przepis art. 408 k.p.c. ogranicza prawo strony do wznowienia postępowania w przypadku, gdy zostało wydane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego

stwierdzające niekonstytucyjność normy prawnej stanowiącej podstawę wyroku w postępowaniu sądowym – w ten sposób, że wprowadza 5-letni termin, po upływie którego wznowienie postępowania jest niedopuszczalne. Wskazał również, że postanowienie Sądu Apelacyjnego w K z dnia września 2011 r. (sygn.) jest ostateczne.

Zdaniem pełnomocnika Skarżącego, zaskarżony przepis narusza art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP. W szczególności Skarżący zauważa, iż z art. 190 ust. 4 Konstytucji (*powołanie przez Skarżącego w uzasadnieniu skargi przepisu ust. 1 art. 190 należy uznać, na tle całości zawartej w uzasadnieniu skargi argumentacji, za oczywistą omyłkę pisarską*) wyraźnie wynika, że stwierdzenie niekonstytucyjności określonego przepisu przez Trybunał Konstytucyjny stanowi samodzielną i niekonkurującą z innymi podstawę wznowienia. Według Skarżącego, ustawa nie może wykluczyć tej podstawy wznowienia. Niedostępność drogi sądowej, na której mogłoby być wycofane z obrotu prawne orzeczenie naruszające prawo konstytucyjne, narusza zarówno art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 77 ust. 2 Konstytucji (*powołanie przez Skarżącego w petitum skargi przepisu ust. 1 art. 77 także należy uznać za oczywistą omyłkę pisarską, z przyczyn jak wyżej*).

Na poparcie postawionego w skardze konstytucyjnej zarzutu, Skarżący odwołał się w jej uzasadnieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 2009 r., sygn. SK 6/09, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 137.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej, należy odnieść się do kwestii formalnych dotyczących dopuszczalności skargi oraz jej zakresu przedmiotowego.

Na wstępie należy zaznaczyć, że merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej uzależnione jest od spełnienia

wymogów wynikających z art. 79 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 46 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Z przepisu art. 79 ust. 1 Konstytucji wynikają trzy zasadnicze przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej: a) naruszenie prawa lub wolności gwarantowanych Konstytucją; b) ostateczność orzeczenia; c) niekonstytucyjność przepisu. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji nie ulega wątpliwości, iż jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi konstytucyjnej może być unormowanie wykazujące dwojaką kwalifikację.

Po pierwsze – kwestionowane unormowanie winno być podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu w świetle postanowień Konstytucji praw lub wolności. W postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną możliwa jest bowiem kontrola jedynie regulacji, która znalazła faktyczne zastosowanie przy orzekaniu (*vide* – wyrok TK z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47).

Doprecyzowując tę przesłankę, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przedmiotem kontroli może być tylko przepis, który zdeterminował w taki sposób treść opartego na jego podstawie rozstrzygnięcia, iż doprowadziło ono do naruszenia wskazanych w skardze praw lub wolności. Uznanie zaskarżonego przepisu za niekonstytucyjny – skutek rozpatrzenia skargi przez Trybunał Konstytucyjny – prowadzi ma bowiem do jego wyeliminowania z systemu prawa, a poprzez ponowne rozpoznanie przez odpowiednie organy sprawy,

w związku z którą wniesiono skargę, do usunięcia istniejącego naruszenia konstytucyjnych praw i wolności (*vide* – postanowienie TK z dnia 23 listopada 2009 r., sygn. Ts 91/09, LEX nr 737227; a także – postanowienia TK z dnia: 28 września 2010 r., sygn. Ts 154/09, OTK ZU nr 5/B/2010, poz. 365; 16 listopada 2010 r., sygn. Ts 150/08, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 417 oraz 26 listopada 2010 r., sygn. Ts 281/09, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 461).

Po wtóre – jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi konstytucyjnej może być unormowanie, w którego normatywnej treści uregulowań kwestionowanych w skardze konstytucyjnej tkwić winna bezpośrednia przyczyna niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych skarżącego (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 22 października 2007 r., sygn. Ts 291/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 241 oraz 18 lipca 2007 r., sygn. Ts 153/06, OTK ZU nr 6/B/2007, poz. 273).

Wracając na grunt niniejszej skargi konstytucyjnej, należy uznać, iż zaskarżony przepis art. 408 k.p.c. stanowił podstawę ostatecznego orzeczenia w sprawie Skarżącego. Wskazują na to uzasadnienia obu postanowień z dnia: kwietnia 2011 r. i września 2011 r., wydanych przez Sądy obu instancji w sprawach o sygn. i

Zaskarżony przepis ma następujące brzmienie:

„Art. 408. Po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”.

Analizę konstytucyjności zaskarżonego przepisu art. 408 k.p.c. wypada poprzedzić krótką charakterystyką nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem ustanowionych przez k.p.c. terminów limitujących możliwość skorzystania z tego środka.

Skarga o wznowienie postępowania jest środkiem prawnym o charakterze mieszanym, zawiera bowiem wiele cech charakterystycznych dla środków zaskarżenia oraz cech zbliżających go do powództwa.

W procesie cywilnym można żądać wznowienia postępowania wówczas, gdy zostało ono zakończone prawomocnym wyrokiem, a w przypadku, o którym mowa w art. 401¹ k.p.c., także w razie zakończenia go postanowieniem (art. 399 k.p.c.).

Podstawy wznowienia dzielą się na dwie kategorie: powody nieważności (art. 401 k.p.c.) oraz tzw. właściwe przyczyny restytucyjne (art. 403 k.p.c.).

Szczególną przesłankę wznowienia postępowania cywilnego przewiduje art. 401¹ k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c., skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, liczonym od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Szczególną regulację w zakresie terminu do wniesienia skargi zawiera § 2 tego artykułu, który dotyczy wznowienia postępowania w sytuacji określonej w art. 401¹ k.p.c. Termin do wniesienia skargi o wznowienie wynosi w tym wypadku również trzy miesiące, a jego początek liczy się – zasadniczo – od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (por. art. 407 § 2 zdanie drugie k.p.c.).

Terminy ustanowione w art. 407 k.p.c. oparte są o wyznaczony punkt początkowy, rozpoczynający ich bieg (termin *a quo*), i mają charakter procesowy (określają termin, w którym możliwe jest dokonanie czynności procesowej – w tym przypadku skuteczne wniesienie skargi o wznowienie).

Stosują się do nich ogólne uregulowania zawarte w rozdziale 4, Dziale 1, Tytułu VI, Księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności terminy z art. 407 k.p.c., jako terminy procesowe, mogą być przywracane.

Termin określony w art. 408 k.p.c., mimo że zamieszczony w ustawie procesowej, ma natomiast charakter materialnoprawny. Zgodnie z powołanym przepisem, „po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”. Z upływem terminu, określonego w art. 408 k.p.c., wygasa możliwość wznowienia postępowania sądowego (por. *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz*, red. Kazimierz Piasecki, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2001, Tom I, uwagi ogólne do art. 164, s. 680). Termin, jako prekluzyjny, nie podlega przywróceniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. II UKN 178/99, OSNP nr 15/2000, poz. 599), a skarga wniesiona po jego upływie podlega odrzuceniu, niezależnie od tego, czy zachowany został termin określony w art. 407 k.p.c.

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że przepis art. 408 k.p.c. jest kwestionowany w zakresie, w jakim wyłącza możliwość żądania wznowienia postępowania na podstawie określonej w art. 401¹ k.p.c. po upływie pięciu lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Przy czym zarzut Skarżącego nie odnosi się do długości terminu określonego w zaskarżonym przepisie, a do zakwestionowania dopuszczalności ustanowienia jakiegokolwiek terminu o charakterze materialnoprawnym, z którego upływem dochodzi do wygaśnięcia prawa żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c.

Istota problemu konstytucyjnego przedstawionego w skardze konstytucyjnej zawiera się w odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne jest –

w świetle przedstawionych wzorców kontroli, w szczególności w kontekście art. 190 ust. 4 ustawy zasadniczej – wprowadzenie przez ustawodawcę ograniczenia możliwości realizacji prawa do wznowienia postępowania, jeśli orzeczenie sądowe wydane zostało na podstawie aktu normatywnego, uznanego następnie przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, poprzez wprowadzenie terminu materialnoprawnego, po upływie którego prawo to – niezależnie od dochowania procesowego terminu wyznaczonego na złożenie skargi o wznowienie (art. 407 § 2 k.p.c.) – wygasa. Wykładnia językowa zaskarżonego przepisu art. 408 k.p.c. nakazuje zastosowanie zawartej w nim reguły do wszystkich podstaw wznowienia. Zagadnienie zaś stosowalności art. 408 k.p.c. do oceny dopuszczalności wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. nie było przedmiotem szerszego zainteresowania doktryny i orzecznictwa.

Świadczyć to może – jak się wydaje – o przyjęciu założenia, iż zagadnienie to nie rodzi wątpliwości interpretacyjnych, co, uwzględniając zasady wykładni literalnej, można uznać za racjonalne. Z perspektywy kontroli konstytucyjności przepisu art. 408 k.p.c. stanowi to zarazem przekonujący argument, iż jego kontrola przez Trybunał Konstytucyjny powinna być dokonywana w oparciu o wykładnię gramatyczną, zgodnie z którą art. 408 k.p.c. dotyczy wszystkich przyczyn wznowienia postępowania, zatem także przyczyny określonej w art. 401¹ k.p.c. Na takiej też wykładni oparły swoje rozstrzygnięcie Sądy obu instancji orzekające w sprawie Skarżącego.

Na marginesie należy zauważyć, iż powołane przez Sąd Apelacyjny w K postanowienia Sądu Najwyższego, mające stanowić uzasadnienie trafności dokonanej przez Sąd orzekający w sprawie Skarżącego interpretacji, w istocie nie dotyczą kwestii związku funkcjonalnego art. 408 k.p.c. i art. 407 § 2 k.p.c. Jak wynika bowiem z treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., sygn. akt II PZ 31/08, (LEX nr 580237) przedmiotem uzasadnienia prawnego uczynił Sąd Najwyższy zagadnienie wykładni art. 408

k.p.c. i art. 407 § 1 k.p.c., wprost stwierdzając w uzasadnieniu tego orzeczenia, iż § 2 tego ostatniego artykułu nie miał w sprawie II PZ 31/08 zastosowania. Również postanowienie z dnia 24 marca 2010 r., sygn. akt V CZ 16/10, (LEX nr 786564) nie dotyczy przedmiotowego zagadnienia w niniejszej sprawie, odnosi się bowiem także jedynie do kwestii wykładni art. 408 k.p.c. i art. 407 § 1 k.p.c.

Trybunał Konstytucyjny – co do zasady – granicę językową odnosi także do wykładni prokonstytucyjnej, i choć aprobejuje próby zastosowania tej techniki dla usunięcia wątpliwości w zakresie zgodności ustawy z Konstytucją, to jednak podkreśla, że nie można dokonywać wykładni, która byłaby sprzeczna z językowym sensem przepisu. Formuła słowna jest bowiem granicą wszelkiego dopuszczalnego sensu (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2000 r., sygn. P 11/09, OTK ZU nr 1/2000, poz. 3, s. 47, por. także Tomasz Spyra, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Warszawa 2006, s. 88 – 90).

Warto w tym miejscu przywołać wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r., w sprawie o sygn. SK 19/06, w którym orzeczono o niekonstytucyjności art. 416 k.p.c. w zakresie, w jakim wyłącza on dopuszczalność wznowienia postępowania w sytuacji, gdy podstawą skargi o wznowienie jest art. 401¹ tegoż kodeksu. W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny, wobec powszechności odczytywania normy wyrażonej w art. 416 k.p.c. w taki sposób, że dotyczy ona wszystkich przyczyn wznowienia, a zatem także przyczyny określonej w art. 401¹ k.p.c., użył formuły wyroku zakresowego (*vide* – OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 154, s. 1652).

Przechodząc do analizy wzorców kontroli przedstawionych w skardze konstytucyjnej należy podkreślić, że podstawowe znaczenie spośród nich ma przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Stwierdzenie niekonstytucyjności aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny oznacza, że akt ten traci moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia orzeczenia (chyba że Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty jego mocy), co można określić jako skutek bezpośredni lub skutek makro (por. Leszek Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Wydawnictwo Liber, Warszawa 2007, s. 362). Pośrednim skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest natomiast otwarcie możliwości podważenia rozstrzygnięcia sądowego, które wydane zostało w oparciu o niekonstytucyjny akt normatywny (skutek mikro – por. Leszek Garlicki, *ibidem*). Z tego punktu widzenia można przyjąć, że orzeczenie o niekonstytucyjności ma charakter retroaktywny (co jest wyjątkiem od zasady, iż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają prospektywny charakter), bowiem wywołuje – pośrednio – skutki w stosunku do zdarzeń i stosunków prawnych z przeszłości, w sytuacji, gdy były one oparte na obowiązującym wówczas, chronionym domniemaniem konstytucyjności, stanie prawnym. Stwierdzenie niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny powinno bowiem prowadzić, w możliwie szerokim zakresie, do jej usunięcia także w odniesieniu do opartych na niekonstytucyjnej normie rozstrzygnięć indywidualnych – po to, by w obrocie prawnym nie pozostawały nie tylko niekonstytucyjne normy, ale także – by eliminować ich skutki.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, powodujące eliminację aktu prawnego z systemu prawnego, otwiera drogę do wznowienia każdego postępowania, w którym akt ten stanowił podstawę rozstrzygnięcia, niezależnie od tego, czy dotyczy ono tej sprawy, w której zainicjowano kontrolę Trybunału Konstytucyjnego. Stosowanie art. 190 ust. 4 Konstytucji nie zostało również zróżnicowane w zależności od trybu stwierdzania niekonstytucyjności, stąd też wznowienie postępowania dopuszczalne jest także w wypadku kontroli abstrakcyjnej (*vide* – Katarzyna Gonera, Ewa Łętowska, *Odroczenie utraty mocy niekonstytucyjnej normy i wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, Państwo i Prawo nr 6/2008, s. 17).

W wyroku z dnia 28 listopada 2006 r., w sprawie o sygn. SK 19/05, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że z „samego założenia ustrojodawcy, który przedmiotem skargi konstytucyjnej uczynił akt normatywny (nie zaś rozstrzygnięcie jednostkowej sprawy), a skutkiem wyroku Trybunału – utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość ponownego rozpatrzenia zakończonej sprawy winna odnosić się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą prawomocnego orzeczenia sądu, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem (wnioskiem, pytaniem prawnym lub skargą konstytucyjną).” (OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 154, s. 1654).

W doktrynie prawa konstytucyjnego podkreśla się, że „uzdrowienie” (sanacja) postępowań, w których zapadły prawomocne orzeczenia lub ostateczne decyzje, oparte na niekonstytucyjnym akcie normatywnym, będzie prowadziło do ingerencji w wiele stosunków prawnych ukształtowanych dużo wcześniej – także w kwestie związane z prawem własności (por. Łukasz Błaszczak, *Wzruszalność prawomocnych orzeczeń z powodu niekonstytucyjności aktu normatywnego w procesie cywilnym*, Przegląd Sądowy, nr 2/2009, s. 23). Dostrzegalny jest zatem konflikt dwóch dążeń: z jednej strony osiągnięcia stanu zgodności z Konstytucją nie tylko przepisów prawnych, ale i opartych na nich rozstrzygnięć, a z drugiej – ochrony bezpieczeństwa prawnego, z którym łączy się postulat stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych (*vide* – Andrzej Mączyński, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego [w:] Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Trybunał Konstytucyjny, Wydawnictwa, Warszawa 2006, s. 118).

Należy bowiem mieć na względzie, że założeniem procedur sądowych lub administracyjnych, do których mają się odnosić skutki pośrednie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności, jest moc wiążąca wydanego na ich podstawie prawomocnego lub ostatecznego rozstrzygnięcia (wyrok,

decyzja itp.) w danej sprawie (*inter partes*). Z takiego rozstrzygnięcia wydanego przez właściwy organ państwowy (w imieniu państwa) i wyposażonego w moc powszechnie obowiązującą, płyną wszystkie materialno prawne i procesowe skutki, które w razie niezastosowania się do treści tego rozstrzygnięcia mogą być w odpowiednim trybie egzekwowane. Poszanowanie stosunków prawnych, ukształtowanych prawomocnie (ostatecznie) na podstawie obowiązującego w dacie ich rozstrzygnięcia stanu prawnego, jest wyrazem – wywiezionej z klauzuli demokratycznego państwa prawnego – zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, ma więc swoje aksjologiczne uzasadnienie. W stosunku do tych zasad wznowienie postępowania prawomocnie (ostatecznie) zakończonego jest wyjątkiem, u którego podstaw wystąpić muszą szczególnie ważne względy, w sposób konkretny zdefiniowane w poszczególnych procedurach i uruchamiane przy zachowaniu szczególnego reżimu.

Niebezpieczeństwo zachwiania bezpieczeństwa i stabilności prawnej, jakie może być skutkiem wzruszenia prawomocnych orzeczeń i ostatecznych decyzji, dostrzega się również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, co znajduje wyraz w konstrukcjach orzeczenia o niekonstytucyjności, w których Trybunał niekiedy zdecydowanie wyraża swoją wolę, by retroaktywne skutki orzeczenia nie dewastowały istniejących stosunków prawnych, ukształtowanych na podstawie orzeczeń sądowych opartych na uznanych za niekonstytucyjne normach (por. wyroki: z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5 oraz z dnia 27 października 2004 r., sygn. SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96).

Tym niemniej należy podkreślić, że z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika wyraźna wola ustrojodawcy, by sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją została po wznowieniu postępowania rozstrzygnięta ponownie, w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi (*vide* – Katarzyna Gonera, Ewa Łętowska, *Wieloaspektowość następstw stwierdzenia niekonstytucyjności*, Państwo i Prawo

nr 5/2008, s. 29). U podstaw instytucji wznowienia – określonej ogólnie w art. 190 ust. 4 Konstytucji, a skonkretyzowanej w poszczególnych procedurach – leży założenie, że zdyskwalifikowanie konstytucyjności określonego aktu normatywnego stanowi szczególną przyczynę dla wznowienia (wzruszenia) rozstrzygnięcia opartego na takim akcie, a zatem że względ na materialną praworządność (sprawiedliwość) uzyskuje prymat nad zasadą pewności i bezpieczeństwa prawnego (*vide* – Zdzisław Czeszejko – Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Trybunał Konstytucyjny. Wydawnictwa, Warszawa 2003, s. 428). Co więcej, możliwość wznowienia postępowania jest konstytucyjnym prawem podmiotowym uprawnionego i jednym z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu, co z dużą mocą podkreśla się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyroki z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50, s. 659 oraz z dnia 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16, s. 242). Ograniczenia możliwości weryfikacji takiego rozstrzygnięcia mogą więc mieć tylko charakter wyjątkowy i są dopuszczalne tylko, gdy znajdują dostateczne uzasadnienie w innych zasadach i wartościach konstytucyjnych. W pewnych typach spraw (np. z zakresu stanu cywilnego) weryfikacja taka może zostać nawet wykluczona przez ustawodawcę (*vide* – Leszek Garlicki, teza 23 do art. 190 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Leszek Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, tom III, Warszawa 2003).

W świetle powyższego, należy stwierdzić, że kwestionowany przepis art. 408 k.p.c., ustanawiając ograniczenie w czasie możliwości żądania wznowienia postępowania w sytuacji, gdy podstawą wznowienia jest stwierdzenie niekonstytucyjności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Fakt, iż ten przepis Konstytucji nakazał ustawodawcy określenie w przepisach właściwych dla danego postępowania „zasad i trybu” „wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia”, nie jest

równoznaczny z przyznaniem mu swobody kształtowania zakresu dopuszczalnej restytucji w przepisach proceduralnych. Byłoby to w istocie dopuszczeniem możliwości wykładni zasady konstytucyjnej poprzez treść regulacji ustawy zwykłej. „Z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika zakaz kształtowania procedur restytucyjnych w sposób pozostawiający sytuacje, w których zainteresowany nie ma środka prawnego umożliwiającego ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wcześniej rozstrzygnięciem opartym na niekonstytucyjnym przepisie. Art. 190 ust. 4 Konstytucji powinien być traktowany jako norma formująca «obowiązek efektywnej implementacji», a nie jako «dyrektywa programowa»” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. SK 19/05, *op. cit.*, s. 1654).

Należy w tym miejscu podkreślić, że przyjęte w art. 408 k.p.c. rozwiązanie ma swój wymiar konstytucyjny. Zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia formalnego aspektu zasady państwa prawnego, zasady ochrony zaufania do państwa i prawa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy sądowej w rozsądnym czasie. Każda sprawa, w tym każdy spór prawny rozpatrywany w drodze sądowej, powinna mieć swoje ostateczne, skuteczne i niepodważalne na drodze prawnej rozstrzygnięcie. Niewzruszalność prawomocnych orzeczeń sądowych nie jest zasadą absolutną, jednak odstępstwa od niej muszą być oceniane z punktu widzenia wskazanych wyżej dyrektyw konstytucyjnych, przy założeniu, że zasada ta jest elementem zasady państwa prawnego.

Wznowienie postępowania w celu sanacji konstytucyjności rozstrzygnięcia nie może być jednak stawiane na jednej płaszczyźnie ze wznowieniem z przyczyn określonych w ustawie zwykłej. Decyduje o tym przede wszystkim fakt, iż „wznowienie”, o jakim mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, jest pojęciem autonomicznym, a zatem nie może być odczytywane przez przepisy ustaw zwykłych, kształtujących i determinujących procesową instytucję wznowienia. Inna jest też *ratio* wznowienia, określonego w art. 190

ust. 4 ustawy zasadniczej. W wyroku z dnia 2 marca 2004 r., w sprawie SK 53/03, Trybunał Konstytucyjny podkreślił m.in., że „[o]dmienny (od przyczyn określonych w art. 401 i 403 k.p.c. – przyp. wł.) charakter ma sanacja konstytucyjności na skutek «wznowienia» wymaganego przez art. 190 ust. 4 Konstytucji i realizowanego wobec wyroków na podstawie wznowienia przewidzianego w art. 401¹ k.p.c. Tu bowiem poprzednie postępowanie było prowadzone prawidłowo tak z punktu widzenia wymagań prawa, jak i ustaleń faktycznych. O potrzebie sanacji w trybie wznowienia postępowania decyduje natomiast konstytucyjny nakaz (art. 190 ust. 4 Konstytucji, skonkretyzowany w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niekonstytucyjność prawnej podstawy wznawianego orzeczenia) retroaktywnego zastosowania do rozstrzygnięcia sprawy innego prawa, niż to, które posłużyło do niego w rzeczywistości. *Ratio* wznowienia przewidzianego w art. 401¹ k.p.c. jest więc zupełnie odmienna, niż *ratio* innych wypadków wznowienia postępowania w k.p.c. Natomiast umieszczenie art. 401¹ k.p.c. w miejscu, w którym się on znajduje obecnie w k.p.c. (a co nastąpiło po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. jako konsekwencja wprowadzenia w tym akcie skargi konstytucyjnej jako nowej instytucji prawa) nie sprzyja dostrzeżeniu tej odmienności. Co więcej, umiejscowienie w k.p.c. wręcz sugeruje, iż «wznowienie», o którym mowa w art. 401¹ k.p.c. jest co do swych racji tożsame z innymi wypadkami wznowienia, regulowanymi w k.p.c. To zaś, że art. 399 k.p.c. przewidujący zasadę wyłączności wznowienia postępowania w k.p.c. do wypadków unormowanych po tym przepisie («w dziale niniejszym»), jest umieszczony z punktu widzenia systematyki przed art. 401¹ k.p.c., utrudnia dostrzeżenie faktu, iż art. 401¹ k.p.c. jest tylko fragmentem implementacji na gruncie k.p.c. «wznowienia» w sensie szerszym, konstytucyjnym (synonim «sankcji konstytucyjnej»), o jakim mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji.» (OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16, s. 245 – 246).

Także w powołanym w uzasadnieniu skargi wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 października 2009 r., sygn. SK 6/09 (OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 137) Trybunał wyraził podobny pogląd. Trybunał podkreślił, że przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowiąc prawo podmiotowe do wznowienia postępowania w określonych w nim warunkach, jednocześnie wprowadza komplementarny temu prawu oraz zgodny z zasadą pewności prawa i zasadą ochrony zaufania, wyrażonymi w art. 2 Konstytucji – nakaz wznowienia prawomocnie zakończonych postępowań celem eliminacji, w drodze postępowania wznowieniowego (w odpowiednim trybie), niekonstytucyjnych aktów stosowania prawa. Tym samym, jak stwierdza Trybunał, „osiągnięcie konstytucyjnego (...) celu pozostawione jest (...) ustawodawcy zwykłemu i sądom orzekającym na podstawie procedur ukształtowanych w ustawach zwykłych”.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie SK 6/09 zostało nadto zawarte stanowisko Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do zakresu wyżej omawianej dozwolonej regulacji, będące obowiązkiem ustawodawcy zwykłego na gruncie art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał, uznając, iż publiczne prawo podmiotowe, wynikające z wyżej wskazanego przepisu, jest ściśle związane z gwarancjami wynikającymi z prawa do sądu ustanowionymi w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP – przypomniał, iż ugruntowany jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, zgodnie z którym możliwość skutecznego wznowienia postępowania w sytuacji uprzedniej „derogacji trybunalskiej” stanowi komponent prawa określonego w wyżej wskazanych przepisach, w szczególności w aspekcie możliwości wszczęcia procedury sanacyjnej i jej rzetelnego ukształtowania.

Powyższe dyrektywy skuteczności (efektywności) realizacji prawa do wznowienia postępowania w warunkach art. 190 ust. 4 Konstytucji, wraz z nakazem rzetelności w ukształtowaniu procedury wznowieniowej, winien ustawodawca zwykły bez wyjątku uwzględnić wprowadzając w drodze ustawy

procedurę realizującą normę art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. W uzasadnieniu omawianego orzeczenia, Trybunał wskazał na konieczność uwzględnienia przez ustawodawcę jeszcze jednej dyrektywy dotyczącej celu ustawowego określonego postępowania wznowieniowego, a mianowicie nakazu zagwarantowania, ze względu na konstytucyjny cel takiego unormowania, realnego skutku w postaci uprawnienia do ponownego rozstrzygnięcia sprawy w nowym stanie prawnym, ustalonym orzeczeniem sądu konstytucyjnego.

Z uwagi na szerokość uprawnienia wynikającego z prawa podmiotowego wyrażonego w art. 190 ust. 4 Konstytucji – i konieczność wprowadzenia przez ustawodawcę zwykłego zgodnie z wyżej wskazanymi zasadami, zawartymi w art. 2 Konstytucji RP, regulacji spełniającej najpełniej wyżej wskazane dyrektywy – oraz ów konstytucyjny cel postępowania wznowieniowego, realizującego normę art. 190 ust. 4 Konstytucji, swoboda ustawodawcy (przyznana na mocy orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na tle art. 45 i art. 77 Konstytucji), w zakresie ukształtowania implementujących to uprawnienie przepisów, jest – jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu – zawężona do określenia, przy najszerszym uwzględnieniu wyżej wskazanych dyrektyw, jedynie zasad i trybu postępowania wznowieniowego.

W konsekwencji dokonanych w uzasadnieniu omawianego orzeczenia ustaleń, Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, zgodnie z którym szczegółowa ustawowa regulacja procedury wznowieniowej nie może pozbawiać strony postępowania sądowego przyznanego z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji prawa żądania przywrócenia konstytucyjności, w następstwie stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny braku przymiotu konstytucyjności, podstawy prawnej prawomocnego orzeczenia wydanego przez sąd. Trybunał podkreślił także, iż regulacja mająca na celu realizację nakazu określonego w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP nie tylko nie może pozbawiać w ogóle możliwości strony do domagania się wznowienia postępowania w warunkach

art. 401¹ k.p.c., ale również – poprzez inne szczegółowe uregulowania, zwłaszcza przez wprowadzenie terminów ograniczających realizację prawa do wniesienia skargi o wznowienie postępowania – „nie może zamykać nikomu drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw” (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Odnosząc się do pozostałych wzorców kontroli, przedstawionych przez Skarżącego, należy podkreślić, że uznanie, iż zaskarżony przepis art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim ogranicza wznowienie postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji, determinuje jego ocenę na tle art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej. Przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji w zakresie, w jakim dotyczy sanacji rozstrzygnięć sądowych, jest bowiem jednym z aspektów prawa do sądu, określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, zaś uniemożliwienie wznowienia postępowania jest zamknięciem drogi sądowej uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z Konstytucją.

Odnosząc się zaś do kwestii powołania przez Skarżącego jako wzorca kontroli normy zawartej w art. 2 Konstytucji, należy zauważyć, iż utrwalone jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego stanowisko, zgodnie z którym wyżej wskazany artykuł może stanowić samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej tylko wówczas, gdy skarżący skonkretyzuje naruszenie prawa podmiotowego wywiedzonego z normy art. 2 Konstytucji RP (*vide* – wyrok TK z dnia: 12 grudnia 2001 r., sygn. SK 26/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 258 i 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133). Na gruncie niniejszej skargi konstytucyjnej należy przyjąć – w oparciu o sformułowanie *petitum* skargi oraz jej uzasadnienie – iż poprzez odwołanie się do normy sformułowanej w przepisie art. 2 Konstytucji RP Skarżący zamierzał wzmocnić podnoszoną w skardze argumentację, dotyczącą naruszenia jego

konstytucyjnego prawa statuowanego w art. 190 ust. 4 Konstytucji (*vide* – wyrok TK z dnia 6 lutego 2002 r., sygn. SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2) poprzez odwołanie się do zasady pewności prawa i zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Skoro zaskarżony przepis narusza art. 190 ust. 4 Konstytucji, to tym samym pozostaje w sprzeczności z art. 2 Konstytucji, z którego wymienione zasady wynikają.

Z tych względów, należało zająć stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Horland
Zastępca Prokuratora Generalnego